

# Antoniewicz, Jerzy

---

## Zabytki halsztackie z Bogumiłowa i Pyszkowa w pow. sieradzkim

---

Światowit 18, 11-41

---

1939 - 1945

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JERZY ANTONIEWICZ

ZABYTKI HALSZTACKIE Z BOGUMIŁOWA I PYSZKOWA  
W POW. SIERADZKIM

(LES TROUVAILLES HALSTATTIENNES DE BOGUMIŁÓW, ET DE PYSZKÓW  
DISTR. DE SIERADZ)

W miesiącach letnich 1945 roku zgłosiła się do Państw. Muzeum Archeologicznego p. Irena Korab-Kobierzycka z propozycją sprzedania kilkudziesięciu zabytków metalowych z okresu halsztackiego, lateńskiego, rzymskiego i wędrowek ludów, które były w jej posiadaniu. Zabytki te były poprzączone drutem lub mocną nicią przędzową na 3 kartonach oraz w jednym wypadku na karton obciążony skórą, pochodzący z okładki jakiegoś dzieła z XVIII lub XIX wieku. Oferująca oświadczyła, że powyższe zabytki są jej własnością i do wybuchu Powstania warszawskiego były w jej prywatnym mieszkaniu w Warszawie, które uległo zniszczeniu; natomiast uratowane zabytki zostały podczas rabunku mieszkania wyżej wymienionej wyrzucone przez Niemców w sposób wandaliczny na podwórze wraz z innymi drobiazgami, gdzie pod warstwą śmieci i innych nieczystości leżały aż do przełamania frontu nad Wisłą przez Armię Czerwoną i Wojsko Polskie. Po oswobodzeniu Warszawy od Niemców wyżej wymieniona odnalazła pod warstwą nieczystości zabytki i zabezpieczyła je tymczasowo u siebie w Krakowie, by w miesiącach letnich odstąpić je do zbiorów publicznych. Na za pytanie, jakim sposobem została właścicielką zbiorów oświadczyła, że były one własnością jej brata śp. Józefa Kobierzyckiego, b. właściciela maj. Bogumiłów w pow. sieradzkim i że pamięta, iż na terenie wspomnianego majątku w latach około 1870—1910 prowadził brat jej doradcze wykopaliska. Istotnie po dokładnym obejrzeniu kartonów można było zauważyć na jednym z nich, z liczby ogólnej czterech (1 obciążony skórą), ślad napisu atramentem prawie nieczytelny z powodu czasu i wilgoci (w jakiej się kartony znajdowały), z nazwą miejscowości Bogumiłów. Powyższe dane dostarczone przez właścicielkę zabytków mają potwierdzenie w literaturze przedmiotu. Otóż w roku 1882 w „Wiadomościach Archeologicznych” pomieścił E. Stawiski notatkę, którą dla ścisłości podajemy w całości: „...„We wsi Pyszkowie, własności P. Mi(chala?) Kobierzyckiego w p-cie sieradzkim, syn właściciela odnalazł kilka cmentarzysk i starannie prowadzi ich rozkopywanie. Oglądałem zbiór rzeczy wydobytych i znalazłem w nim kilkadziesiąt urn i naczyń

glinianych rozmaitej wielkości i kształtów. Kilka z pomiędzy nich uderzyło mnie niezwykłością swoją”.

„Mniej ciekawy (!) jest zbiorek nielicznych przedmiotów brązowych i żelaznych znalezionych przy tych poszukiwaniach. Jeden tylko przedmiot brązowy zwrócił moją uwagę, to jest miseczek pełna małych guziczek brązowych, którymi jedra z urn była kilkakrotnie opasana. Guziczki te widocznie nawleczone były na sznurek i tym obwinięta urna. Wilgoć i czas zniszczyły sznurek, a guziczki zostały jakby przylepione do urny. Po uschnięciu jej na powietrzu guziczki utrzymać się na niej nie mogły<sup>1</sup>”.

Dla informacji podaje, że m. Pyszków leży w oddaleniu około 10 km w linii prostej od m. Bogumiłów i że należał prawdopodobnie do tych samych Kobierzyckich, którzy byli właścicielami Bogumiłowa. Bliższych natomiast danych w tym zakresie co do stosunków rodzinnych nie udało mi się uzyskać, a wyświetliłyby one prawdopodobnie genezę zbiorów zabytków z Pyszkowa i Bogumiłowa w pow. sieradzkim.

Zwiedzając swego czasu po zakończeniu działań wojennych Miejskie Muz. Prehistoryczne w Łodzi, przed nabyciem przez Państw. Muz. Archeol. zbiorów zabytków metalowych wyżej podanych, zwróciłem uwagę na wystawione naczynie halsztackie z Pyszkowa, obok którego leżały guziczki brązowe w ilości około 42 sztuk, ze względu na analogię do zespołu znalezionego przez Kirkora w Kwaczale<sup>2</sup> oraz podobnego zespołu z Czekanowa w pow. ostrowskim<sup>3</sup>, nie wiedząc, że zespół wystawiony w Łodzi łączy się genetycznie, jak się później okazało, z zakupionym później zbiorem zabytków metalowych warszawskim. Nie ulega bowiem wątpliwości, że są to te same guziczki brązowe, o których pisze Stawiski w rotacie przytoczonej powyżej i analogia ich z Kwaczalą i Czekanowem jest aż nadto widoczna. Jest to zarazem rajstarsza znana mi wiadomość o zabytkach z Pyszkowa i Bogumiłowa w pow. sieradzkim, zabytkach, znajdujących się w zbiorach warszawskich

<sup>1</sup> E. Stawiski, *Notatki archeologiczne*, „Wiad. Archeol.” t. IV (1882) str. 166.

<sup>2</sup> Patrz: J. Żurowski, *Wykopiska z cmentarzysk ciałopalnych (halsztackich) Kwaczaly i Jankowic w pow. chrzanowskim w zbiorach prywatnych*, „Wiad. Archeol.” t. IX (1924) str. 86 i nn. gdzie literatura przedmiotu. W Kwaczale w pow. chrzanowskim w grobie grupy adamowickiej znaleziono 64 sztuki takich guziczek okalających w dwu rzędach czaszkę.

<sup>3</sup> J. Kostrzewski, *Wielkopolska w czasach przedhistorycznych* Poznań 1923, str. 281 przyp. nr 477, gdzie wzmianka o 9 drobnych guziczkach z Czekanowa naszytych na kawalku skóry.

i łódzkich. Następna występuje dopiero w 18 lat później z okazji wystawy archeologicznej i zabytków sztuki, urządzonej w Kaliszu w Sali Ratuszowej w maju i czerwcu 1900 roku<sup>4</sup>. W wystawie tej, urządzonej przez grono historyków sztuki i archeologów z Al. Parczewskim na czele, brało udział gremialnie ziemiaństwo z tej części kraju a zwłaszcza z okolicznych powiatów<sup>5</sup>. W niej też brał udział J. Kobierzycki, który wystawił zbiory pochodzące z własnych rozkopywań z wyraźnym odgraniczeniem zabytków pochodzących z rozkopywań w Pyszkowie gm. Barzew od Bogumiłowa gm. Bogumiłów (obie miejscowości w pow. sieradzkim). W archiwum naukowym po śp. prof. W. Demetrykiewicz, znajdującym się w Muzeum Archeologicznym PAU w Krakowie, znajdujemy wzmiankę, że Kobierzycki ofiarował do zbiorów tegoż Muzeum kilka zabytków z Pyszkowa. Jednocześnie znajdujemy tam wiadomość, że w zbiorach Z. Glogera „ma się znajdować zwykła bez ornamentyki popielnica” pochodząca z wykopalisk Kobierzyckiego. Dostała się ona do zbiorów Muzeum Przemysłu i Rolnictwa a potem do Państw. Muzeum Archeologicznego skąd została wywieziona przez Niemców w 1944 roku do Niemiec<sup>6</sup>. Wiadomość o powyższej podał Demetrykiewiczowi prawdopodobnie M. Wawrzeniecki<sup>7</sup> jak można sądzić z notatek zawartych w archiwum naukowym Demetrykiewicza, który wyraźnie wspomina, że w liście z dnia 4 III 1922 doniósł mu Wawrzeniecki, że na terenie wsi Pyszków istnieje „całe cmentarzysko”. Tak wyglądają w przybliżeniu koleje losów zabytków z Bogumiłowa i Pyszkowa, z tym jednak zastrzeżeniem, że nie wiemy w jaki sposób zbiór zabytków metalowych dostał się w ręce p. Ireny Kobierzyckiej do Warszawy, zaś najpiękniejsze okazy metalowe oraz cała ceramika

<sup>4</sup> *Katalog wystawy archeologicznej i zabytków sztuki urządzonej w Sali Ratuszowej w maju i w czerwcu 1900 r.* Kalisz 1900, gdzie zbiory J. Kobierzyckiego wymienione szczegółowo pod Pyszków i Bogumiłów. W posiadaniu J. Kostrzewskiego znajduje się album robiony ręcznie prawdopodobnie przez Parczewskiego z fotografiami wystawionych zabytków. Za łaskawe użyczenie mi albumu Parczewskiego do wykorzystania naukowego składam w tym miejscu p. prof. dr. J. Kostrzewskiemu podziękowanie.

<sup>5</sup> L. Żarski, *Wrażenia z wystawy archeologicznej w Kaliszu* „Gazeta Kaliska” 1900 r. nr 156. W dwu periodykach a mianowicie: w „Kaliszaninie” (1883) nr 83 oraz „Gazecie Warszawskiej” (1883) nr 236 pomieszczone były jednobrzmiące artykuły pt. *Wystawa archeologiczna w Sieradzu*. Ani do jednego z tych pism nie udało mi się dotrzeć. Być może, że wystawę tę urządzał jeden z Kobierzyckich z materiałów, które widział dawniej w Pyszkowie E. Stawiski.

<sup>6</sup> Zainwentaryzowana pod nr bieżącym: M. P. R. 682.

<sup>7</sup> M. Wawrzeniecki, *Materiały do mapy archeologicznej Polski* „Mater. Antrop.-Archeol.” XI (1910) str. 72 gdzie wymienia pod punktem 20: „Pyszków pod Sieradzem — cmentarzysko”.



została w Bogumiłowie. Jak wiadomo, te ostatnie zabytki zostały sprzedane w roku 1935 przez J. Kotlińskiego, późniejszego właściciela maj. Bogumiłów, do muzeum łódzkiego, dzięki staraniom ówczesnego jego kierownika mgr. Manugiewicza, zaś zbiór zabytków metalowych zakupiony został w lecie 1945 roku przez Dyrektora Państwowego Muzeum Archeologicznego Ludwika Sawickiego dla zbiorów warszawskich od wyżej wspomnianej p. I. Kobierzyckiej, siostry J. Kobierzyckiego, która mieszkała w Warszawie do wybuchu Powstania.

### Analiza zabytków halsztackich z Pyszkowa

W katalogu wystawy kaliskiej pod hasłem: Pyszków występują następujące zabytki, które należy zidentyfikować z zbiorami łódzkimi i warszawskimi:

1. „Paciorek kamienny” (zapewne przęślik?) średnicy 20 cm, na którego ślad nie natrafiłem ani w zbiorach warszawskich ani łódzkich.

2. Zabytki brązowe pod nr kolejnym 24, 25 i 26 odnoszą się prawdopodobnie do kartonów zakupionych w lecie 1945 r. przez Państw. Muz. Archeol. w Warszawie<sup>8</sup>. Na kartonach tych z okresu halsztackiego należy wymienić następujące zabytki:

a) fibula z wycinanym kabłąkiem zachowana w stanie dość dużego zniszczenia. Zachowany fragment jest długości 8 cm nie licząc tarczki, która ma średnicę 4 cm. Egzemplarz z Pyszkowa był przeto trochę mniejszy od fibuli tego samego typu z Bogumiłowa, która zachowała się w dość dobrym stanie<sup>9</sup>.

b) Fibula żelazna typu certoskiego o wymiarze 6 cm (długość pochewki 2 cm) analogiczna do fibuli certoskiej z Bogumiłowa wymienionej w katalogu pod nr kolejnym 36<sup>10</sup>.

c) Fibula brązowa tzw. „późno-halsztacka” bogato ornamentowana na dłuższej pochewce. Całość długości 10 cm. Ornamentacja po-

<sup>8</sup> Przepuszczenie to opieramy na tym, że na czterech kartonach kupionych przez P. M. A. w Warszawie tylko jeden miał napis: Bogumiłów, który prawdopodobnie odnosi się do kartonu figurującego pod nr kolejnym 28 w katalogu wystawy kaliskiej, — pozostałe trzy najprawdopodobniej odnoszą się do kartonów z zabytkami z Pyszkowa, o których mówi wyraźnie tenże katalog. Napis: Pyszków istniał prawdopodobnie i na tych trzech kartonach analogicznie do kartonu z napisem: Bogumiłów, lecz został zatarty przez czas i wilgoć.

<sup>9</sup> Wystawiona na wystawie kaliskiej słynna fibula z Bogumiłowa znajduje się obecnie w Miej. Muz. Prehistorycznym w Łodzi i była niejednokrotnie publikowana: patrz np. Antoniewicz Wł., *Archeologia Polski*, Warszawa 1928 tabl. XXV, fig. 35 lub dawniej: *Album wystawy ... w Kaliszu* tabl. (13), nr 28.

<sup>10</sup> Miejskie Muzeum Prehistoryczne w Łodzi (nr inwentarza 1935/34 ze zbiorów Kobierzyckiego).

chewki polega na profilowanym ozdobnie zakończeniu pochewki oraz na nacięciach symetrycznych ukośnych w pięciu grupach po trzy kreski z obu stron. Takie same pięć grup, tym razem prostych nacięć czterokreskowych, widać na kabłąku fibuli.

d) Cztery brązowe szpile o łabędziej szyjce, z czego dwie o główce pieczętkowatej. Pierwsza szpila pieczętkowata o długości 15 cm, druga o długości 13 cm. Szpile te nie są zrobione z jednego kawałka. U nasady główki pieczętkowatej widoczne jest spajanie samej szpili z główką. Dla zatarcia dwoistości tych szpil zastosowano pierścieniowate wręby w miejscu spojenia. Nie jest to wypadek odosobniony. Ten sam wypadek zrobienia szpili z dwóch części, można prawdopodobnie zaobserwować na szpili tego typu o analogicznie uformowanej główce np. z Kokorzyna w pow. kościańskim<sup>11</sup>, i wiele innych. Szpile o profilowanej główce posiadają wymiary: większa 12 cm, mniejsza 11 cm. Profilowanie główki większej szpili polega na wypełnieniu dwóch pól główki, przedzielonych w środku obrączką, chropowatą powierzchnią powstałą na skutek drobnych nacięć pod kątem prostym, względnie ukośnie. Powstaje w ten sposób siatka, której pola wypełnione są drobnymi kwadracikami lub rąbami. Szpila mniejsza ma główkę profilowaną pierścieniowato w formie ośmiu pierścieni.

e) Żelazny łańcuszek z trzech ogniwek z dwoma wisiorkami patyczkowatymi o długości 8,5 cm i 9 cm, ze śladami umacniania brązem u nasady uszka.

f) Cztery szpile proste, z czego: dwie o zawiniętym uszku, w tym pierwsza długości 13,5 cm, druga 11,7 cm, oraz jedna o główce zakończonej spiralnie nie zachowana w całości oraz druga o główce profilowanej pierścieniowato, długości 11,7 cm (posiada 7 pierścieni na główce).

g) Żelazna klamra do pasa rombowa z nitem z jednej strony oraz haczykiem z drugiej, długości 13,5 cm.

h) 2 kółka o średnicy: pierwsze 2,5 cm, drugie 1,5 cm.

i) Fragment bransolety brązowej pełnej o ornamentcie żłobkowym po pięć kresek w każdej grupie.

j) 2 fragmenty naszyjnika (względnie naszyjników) spiralnych zrobionych z cienkiego drutu kanciastego.

k) 3 pierścienie brązowe z cienkiego drutu o trzech zwojach.

Wszystkie wymienione pod punktem 2 a—k są własnością Państw. Muzeum Archeologicznego w Warszawie. Do zespołu tego należały

<sup>11</sup> Blume, *Katalog d. Austellung*, str. 131 nr 2429 (przyczepione na kartonie nr 63 u dołu po prawej stronie).

prawdopodobnie też zabytki ofiarowane przez Kobierzyckiego do zbiorów Muz. Archeol. PAU w Krakowie, a mianowicie:

1) szpila prosta o profilowanej główce<sup>12</sup>,

2) ceramika w ogólnej ilości 4 sztuk<sup>13</sup>, z czego trzy okazy tylko zostały zinwentaryzowane i są zanotowane w katalogu. Nie był objęty inwentaryzacją z niewiadomych nam przyczyn ofiarowany przez Kobierzyckiego do zbiorów krakowskich wymieniony w katalogu wystawy kaliskiej „rozek gliniany z uchem i ornamentacją w kształcie siatki o wymiarach: wysokość 10,50 oraz średnica otworu 5 cm.” Reszta zabytków wymienionych w katalogu kaliskim nie zgadza się co do liczby ani co do wymiarów w większej części z opisem z 1900 roku. Katalog kaliski wymienia 7 urn względnie 6 (+ „urna mała” wymieniona pod nr 55) oraz 9 przystawek, z czego cztery czerpaki jak też i jeden talerz nazwany mylnie w katalogu „pokrywą”. W zbiorach łódzkich natomiast znajduje się 9 urn, 9 przystawek w tym 5 czerpaków oraz 2 talerze. Prócz tego dodać należy ofiarowane przez Kobierzyckiego do zbiorów krakowskich trzy przystawki, które nie koniecznie musiały być wymieniane w katalogu kaliskim i mogły pochodzić z wykopalisk późniejszych. Tak, że materiał ceramiczny z Pyszkowa ogólnie składa się z 9 urn (a nie z 7 jak w katalogu) oraz 11 (a nie 9) przystawek oraz dwu talerzy glinianych płaskich<sup>14</sup>. Materiał ceramiczny, pochodzący z tego stanowiska, został dość dokładnie opisany w katalogu kaliskim, tak że nie będziemy do niego wracać mimo, że nie wszystkie naczynia i przystawki znajdujące się w zbiorach łódzkich i krakowskich zostały tam wymienione. Nasuwa się tu mimo woli przypuszczenie, że część naczyń została wydobyta z łona ziemi po roku 1900, a więc nie mogła być na wystawie kaliskiej<sup>15</sup>. Materiał pyszkowski jest typowym materiałem ce-

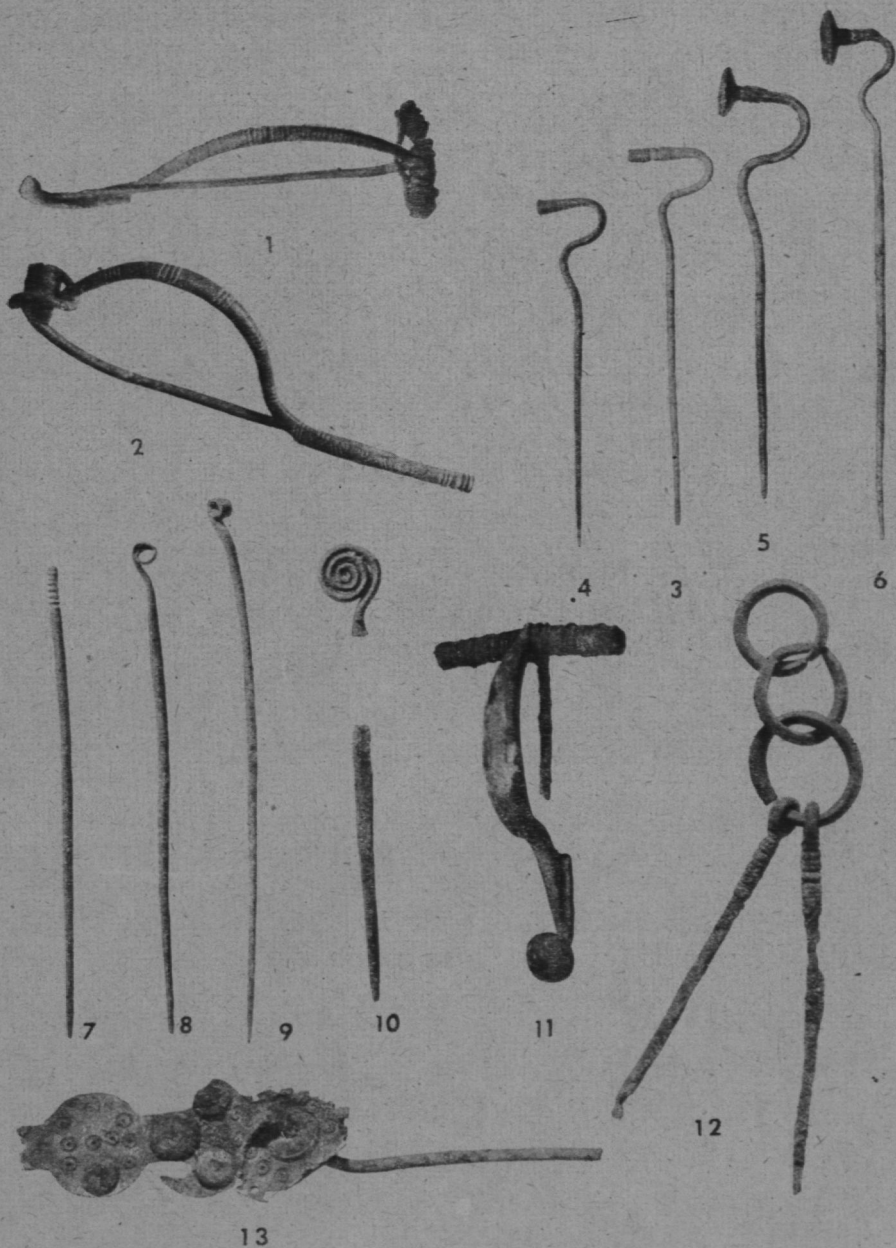
<sup>12</sup> Nr inwen. 6591 (Gabinet Archeol. U. J.) obecnie w Muz. Archeol. PAU w Krakowie. Szpila ta ma analogię z szpilą publikowaną w „Albumie przedhistorycznych zabytków W. Ks. P.” t. II, tabl. XXXII, fig. 21.

<sup>13</sup> Nr inwen. 6588, 6589 oraz 6590.

<sup>14</sup> W tym miejscu muszę podziękować prof. dr K. Jażdżewskiemu za udostępnienie mi zbiorów muzealnych łódzkich oraz przysłanie fotografii. Również składam podziękowanie dr T. Reymanowi za przesłanie fotografii ze zbiorów M. Archeol. PAU. Kilka cennych informacji ustnych dotyczących pochodzenia zbiorów łódzkich udzieliła mi p. H. Koszańska, za co i jej składam w tym miejscu podziękowanie.

<sup>15</sup> Za powyższym przypuszczeniem przemawia fakt, że w skład wystawionych zabytków w Kaliszu nie wchodziła piękna szpila o „łabędziej szyjce” i profilowanej główce z Bogumiłowa mimo, że była ona równie pięknym okazem obok fibuli z wycinanym kablukiem oraz fibuli typu certoskiego z Bogumiłowa, które to zabytki były inwentaryzowane osobno w katalogu wystawy kaliskiej.

TABLICA I.

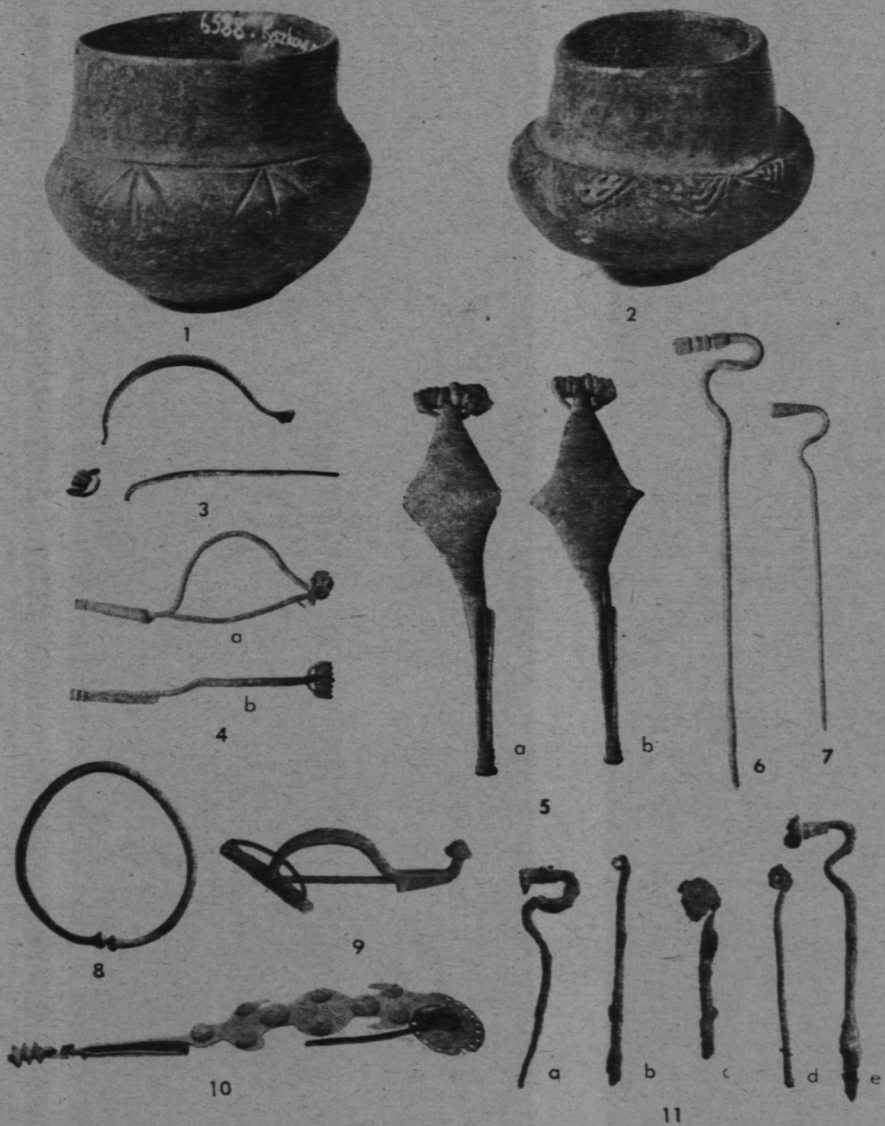


1: Przykona, pow. Turek (Miej. Muz. Preh. w Łodzi). — 2—13: Pyszków, pow. Sieradz (Państw. Muz. Archeol. w Warszawie).





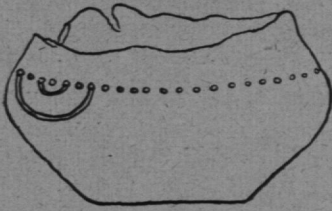
TABLICA II.



1—2: Pyszków, pow. Sieradz (Muz. Arch. P. A. U.). — 3, 8, 11 a—e: Bogumiłów, pow. Sieradz (Państw. Muz. Arch. w Warszawie). — 4 a, b, 5 a, b: Chojne, pow. Sieradz (M. Muz. Preh. w Łodzi). — 6—7: Przykona, pow. Turek. — 9—10: Bogumiłów, pow. Sieradz (M. Muz. Preh. w Łodzi).



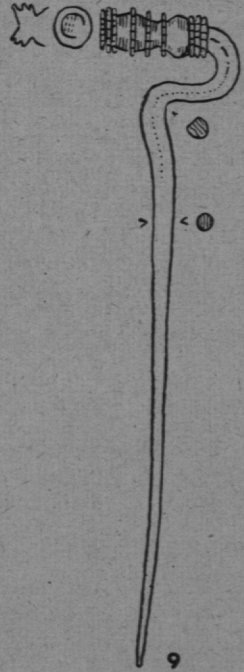
TABLICA III



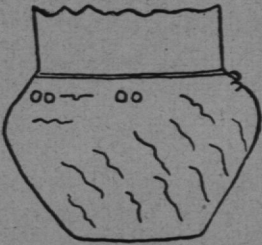
1



5



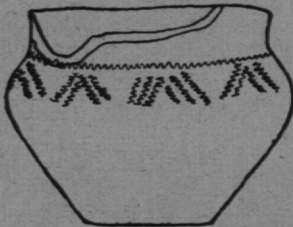
9



2



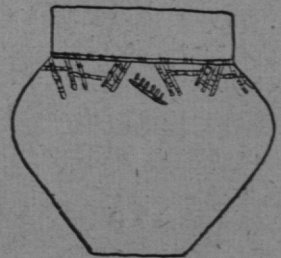
6



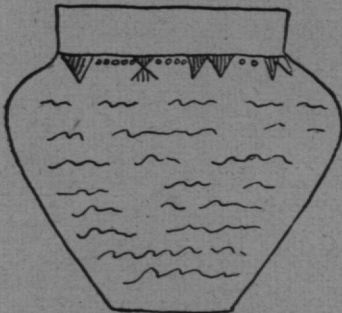
3



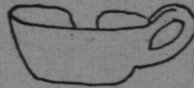
7



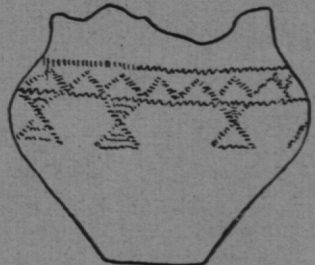
10



4



8



11

Pyszków: 2, 3, 5-8, 10-11. — Bogumiłów: 1, 4, 9 (Miejskie Muz. Prehistor. w Łodzi). — (Fig.: 1-4, 6-8 ok.  $\frac{1}{5}$  w.n., 5 ok.  $\frac{1}{6}$  w.n., 9 ok.  $\frac{3}{4}$  w.n.)

ramicznym okresie halsztackiego. Typem przewodnim są tu amfory z baniastym brzuścem bez uch z wysoką szyjką, oraz czerpaki z wystającym uchem poza brzeg naczynia (tabl. III fig. 6, 8). Jedno z naczyń posiada typowe dla tego okresu trzy grupy guzków po dwie sztuki w każdej grupie, umiejscowione u nasady szyi naczynia na chropowatym brzuścu (tabl. III fig. 2). Technika wykończenia polega na chropowatej części dolnej naczyń, które osiągnano przez obmazywanie naczyń gliną<sup>16</sup>. Jeszcze dobitniejszą cechą tych naczyń jest tzw. „falszywy ornament sznurowy”, który jest reprezentowany na naczyniach z Pyszkowa. Ornament ten występuje w dwu wypadkach<sup>17</sup> na amforach z baniastym brzuścem i kończy się idąc ku górze w miejscu, gdzie brzusec przechodzi w szyjkę naczynia (tabl. III fig. 3, 11). Motyw pseudosznurowy występujący na obu naczyniach jest wytłaczany prawdopodobnie za pośrednictwem skośnie żłobkowanego naszyjnika. Ornament ten polega na szachownicy trójkątów ujętych w formie wąskiego pasa, jak to jest widoczne na naczyniu pierwszym, gdzie od nasady szyjki zwisają trójkąty stykające się na przemian w swych szczytach (tabl. III fig. 11). Wąski pas u nasady szyjki też jest wypełniony trójkątami wyciśniętymi ornamentem skośnym. Wśród tak ułożonych trójkątów występuje naturalnie negatyw trójkątny zygzakowaty w formie pola gładkiego co w ten sposób nawiązuje do grupy ceramiki malowanej, gdyż taka tam technika powszechnie obowiązuje<sup>18</sup>. Drugie naczynie ma prostszą ornamentykę od pierwszego, gdyż zawiera tylko rozchodzące się od poziomej u nasady szyjki linii pseudosznurowej w postaci pasm frendzelkowatych w ilości po cztery lub sześć „frendzelków” w każdej grupie (tabl. III fig. 3). Ciekawym natomiast typem ceramicznym jest naczynie trzecie ornamentowane<sup>19</sup>. O ile dwa pierwsze naczynia mają pewne związki w zakresie kolorytu i ornamentacji z grupą zachodnio-polską kultury łужицьkiej o tyle naczynie trzecie zaliczyć trzeba do ceramiki grupy inkrustowanej (tabl. III fig. 10). Ornament ten jest sumiennie wypracowany i ciekawy. Polega on na pasmowatej linii prostej biegnącej wzdłuż nasady szyjki o równomiernie rozmieszczonym ornamencie, złożonym w kształcie pionowych kresek. Z linii tej rozchodzą się w dwu kierunkach „frendzelki” w ilościach nierównomiernych, robione tym

<sup>16</sup> Takimi naczyniami są: 1935/1—1935/3, 1935/6 i po części 1935/10 uwidocznione w inwentarzu łódzkim jako pochodzące z Pyszkowa.

<sup>17</sup> M. Muz. Prehistoryczne w Łodzi: 1935/5 oraz 1935/10.

<sup>18</sup> Patrz np. publikowany materiał ceramiki malowanej ze Śląska przez Glasera w pracy pt. *Die Bemalte Keramik der frühen Eisenzeit in Schlesien* Lipsk 1937 i zawarty tam liczny materiał ilustracyjny.

<sup>19</sup> M. Muz. Prehist. w Łodzi 1935/4.

samym motywem pasmowatej linii, przecinanej w równych mniej więcej odstępach trzema kreskami biegnącymi w przeciwnym kierunku. „Frendzelki” te połączone są między sobą pasemkami takich linii taśmowych z analogicznym motywem w kierunku poziomym. Ciekawym motywem jest tu w pewnym miejscu zaznaczone oderwane pasemko nie związane przyczynowo z ornamentem dość bądź co bądź symetrycznym, biegnącym dookoła naczynia. Motyw ten jest umiejscowiony w wolnym polu między trójkątem utworzonym z zwisających ukośnie dwóch grup pasemek frendzelkowatych nie zamkniętych w formie tegoż trójkąta u dołu. Oderwane to pasemko, wykonane tym samym motywem ornamentacyjnym składa się z lekko wygiętego łukowato paska, z którego ku górze wyrasta sześć trzpieni o tej samej technice wykonania i ornamentacji. Pewne cechy dwu poprzednich naczyń przemawiają za związkiem, w wąskim zresztą zakresie, z ceramiką malowaną i potwierdzają sąd W. Antoniewicza<sup>20</sup>, że „ceramika malowana wywołała częste stosowanie inkrustacji innych naczyń łuzickich”<sup>21</sup> w odniesieniu do zespołu z Pyszkowa. Ornamentacja rogu do picia z Pyszkowa zdradza przynależność do ceramiki inkrustowanej choćby głębokim ornamentem w kształcie siatki o rombowlanych oczkach. To samo należałoby powiedzieć o dwu przystawkach amforkowatych z Pyszkowa o wyraźnych elementach zdobniczych tej grupy ze zbiorów krakowskich (tabl. II, fig. 1 i 2)<sup>22</sup> oraz o jednej przystawce (tabl. III, fig. 5) ze zbiorów łódzkich<sup>23</sup>. Czerpaki reprezentują formy spotykane w obu grupach z tą tylko różnicą, że niektóre z nich mają małe lejkowate szyjki (tabl. III, fig. 7) w czym zbliżają się do form zachodnio-wielkopolskich ceramiki malowanej<sup>24</sup>. To samo należy odnieść do talerzy krążkowatych płaskich z wyciskami palcowymi, w których trudno przecież dopatrywać się form specyficznie zachodnio- czy wschodnio-wielkopolskich. Dwa z nich znalezione na terenie Pyszkowa są analogiczne do innych tego pokroju występujących w obu grupach. To samo dotyczy dwu mis, z których jedna była przetakiem glinianym (sitem)<sup>25</sup>.

Do niewątpliwie najciekawszych zabytków w Pyszkowie należy trzecia, jak dotąd, znaleziona w Polsce fibula brązowa (tabl. I, fig. 13)

<sup>20</sup> Wl. Antoniewicz, *Loc. cit.* str. 112.

<sup>21</sup> Ten sam pogląd wygłasza T. Wieczorowski w pracy pt. *Ceramika inkrustowana typu łuzickiego* w „Przeglądzie Archeologicznym” t. IV, str. 125 przyp. 66, gdzie powołuje się na ustną opinię J. Kostrzewskiego.

<sup>22</sup> Cytowanych powyżej.

<sup>23</sup> M. Muz. Prehistor. nr inwentarza 1935/14.

<sup>24</sup> M. Muz. Prehistor. nr inwentarza 1935/13.

<sup>25</sup> M. Muz. Prehistor. nr inwentarza 1937/17 (sito) oraz 1935/18.



z wycinanym kabłąkiem, przybrana guzami nitowanymi, zachowana niestety w stanie dość dużego zniszczenia. Trudno z zachowanej części zorientować się co do wielkości fibuli z Pyszkowa. Była ona jednak trochę mniejsza od fibuli z Bogumiłowa, wystawionej na wystawie kaliskiej. Natomiast ornamentacja fibuli z Pyszkowa z fibulą z Bogumiłowa jest analogiczna i polega na wyciętym ozdobnie z brązowej blachy kabłąku z „zadziorami” oraz na nim przynitowanymi guzami kopulastymi, jak też i na ornamentacji w kształcie kółek z kropką w środku wybijanych sztancą w polach wolnych między guzami kopulastymi. Z całej fibuli z Pyszkowa posiadamy tylko  $\frac{2}{3}$  całości ozdobnego kabłąka. Nie zachowała się tak charakterystyczna dla tego okresu długa pochewka, która tworzyła przedłużenie kabłąka.

Dobrze zachowana tarczka oporowa (okrągła) fibuli z Bogumiłowa, służąca do oparcia się kabłąka o materię, którą zapinała fibula, została też poważnie nadwyręzona w egzemplarzu z Pyszkowa. Krucha część ażurowej ornamentacji dziurek przykrawędnych tarczki oporowej, widoczna na pierwszej fibuli z Bogumiłowa, uległa i tu w części zniszczeniu, a sama szpilka zapinki została odchylona w przeciwnym kierunku. Nie ulega wątpliwości, że zarówno fibula z Bogumiłowa jak i z Pyszkowa oraz znaleziony egzemplarz silnie zniszczony w ogniu w Dąbrowie w pow. wieluńskim w jasnym zespole przez K. Jażdżewskiego, są zabytkami odosobnionymi w Europie i typowymi dla ziem Polski<sup>26</sup>. Dotychczasowe poszukiwania za analogiami przez J. Kostrzewskiego<sup>27</sup> nie dały żadnych pozytywnych rezultatów. Najbliższą, moim zdaniem, przybliżoną analogią do tych trzech fibul, jest publikowana przez Monteliusa podobna, lecz nie tak bogato ornamentowana, fibula z Este<sup>28</sup>. Posiada ona kabłąk wyróżniający się swą formą od innych fibul tego samego typu, ową fantazyjnością wycięcia blachy, choć daleko jej jeszcze do zdobnego kabłąka fibul z Bogumiłowa, Pyszkowa czy Dąbrowy. Ze względu na odosobnione i nie powszechne, a tak charakterystyczne zjawisko, jakim są powyższe fibule, będące prawdopodobnie

<sup>26</sup> Okupacyjny kierownik muzeum łódzkiego W. Grünberg prawdopodobnie swą ręką dopisał na karcie inwentarza muzealnego z wyobrażoną fibulą z Bogumiłowa taką uwagę „Ungarischer Import”. Uwagi tej jednak, mimo niewątpliwie słusznego przypuszczenia, nie można brać poważnie dotąd, dokąd nie będziemy mieli analogij choćby przybliżonych na tym terenie do fibul postulowanych.

<sup>27</sup> J. Kostrzewski, *Od mezolitu do...* str. 261, gdzie stwierdza brak jakichkolwiek analogij i wypowiada się za wyrobem miejscowym. Tam też błąd w korekcie: nie Bogumiłowice, pow. sieradzki lecz Bogumiłów.

<sup>28</sup> O. Montelius, *La civilisation primitive en Italie. Fibules en Italie Septentrionale*, tabl. XX, fig. 276.

miejscowymi naśladownictwami specyficznymi polskimi wzorów italskich, alpejskich lub nawet naddunajskich, proponuję nadać im nomenklaturę naukową „fibul typu dąbrowskiego”<sup>29</sup> od charakterystycznej fibuli tego typu znalezionej przez Jażdżewskiego w roku 1928 w miejscowości Dąbrowa w pow. wieluńskim na st. 2 w jasnym zespole grobu nr 1 kultury łużyckiej razem z bransoletą brązową pustą, żelaznym grotem oszczepu z tuleją, rożami żelaznymi łużyckimi z nitami do rączki drewnianej, rombokatami klamrami do pasów, zapinką łukowatą z długą pochewką oraz żelaznymi łańcuszkami z wisiorami<sup>30</sup>. Zespół ten wyraźnie datuje na Hallstatt D. występującą w nim fibulę typu dąbrowskiego oraz jak wykaże poniżej, jest typowym dla zespołu wyrobów metalowych, w jakim się znalazła fibula tego typu ze zbioru warszawskiego.

Drugim ciekawym zabytkiem jest fibula typu Certosa żelazna (tabl. I, fig. 11) analogiczna do fibuli certoskiej z Bogumiłowa. Należy ona do fibul certoskich o walcowatym kabłąku i dość dużej różce pochewkowej, wyginającej się ku górze w formie stożkowego guza i ma analogie na terenie Polski z fibulą z Chojna w pow. rawickim pochodzącą z cmentarzyska łużyckiego<sup>31</sup>. Fibula z Pyszkowa jest ważnym przyczynkiem do zespołu fibul certoskich, żelaznych, występujących na ziemiach polskich. Dotychczas znamy fibule certoskie żelazne z następujących miejscowości, a mianowicie: z Janiny w pow. stopnickim w ilości dwu egzemplarzy<sup>32</sup>, z Witoni w pow. łęczyckim<sup>33</sup>, z Nowodworów w pow. warszawskim<sup>34</sup>, z Noświcy (?) (Nosswitz), w pow. gło-

<sup>29</sup> Nazwa ta jest konieczna ze względu na różnorodne odmiany fibul, występujących w okr. halsztackim na ziemiach polskich zarówno w k. łużyckiej jak i pomorskiej będących lokalnymi wyrobami lub miejscowymi przeróbkami form obcych: np. fibule typu tłucomskiego (Tłukomy, pow. wyrzyski dotychczas 6 egzempl. + wyobrażenie na urnie twarzowej z Zakrzewka w pow. złotowskim), fibule typu ko-walewickiego (Kowalewice, pow. Namysłów), piekarskiego (Wielkie Piekary, pow. legnicki), a przede wszystkim typu certoskiego (od m. Certosa we Włoszech).

<sup>30</sup> K. Jażdżewski, *Osadnictwo prehistoryczne nad górą Prosną* Z. O. W. r. IV, (1928) z. 5—6 oraz J. Żurek, *Pradzieje ziemi wieluńskiej*, Wieluń 1936, str. 33 i inn.

<sup>31</sup> E. Blume, *Vor- und frugeschicht. Altertümer aus d. Gebiet der Provinz Posen*, Poznań 1909, nr katalogu 20178.

<sup>32</sup> Zbiory Muz. Archeol. im. Er. Majewskiego T. N. W. nr nr 28549 i 28550 (patrz Wł. Antoniewicz, *Loc. cit.*, str. 141).

<sup>33</sup> J. Kostrzewski, *Wielkopolska...* II wyd., przyp. 596 (Zbiory Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie nr 329).

<sup>34</sup> J. Antoniewiczowa, *Groby ciałopalne w obstarwie kamiennej w Nowodworach k. Warszawy, „Światowit”* t. XIII (1929), str. 121, gdzie szpila żelazna platerowana brązem.

gowskim<sup>35</sup>, z Bierutowa w pow. oleśnickim i z Szprotawy w pow. szprotawskim<sup>36</sup>.

Cechą fibul z Chojna i Pyszkowa jest długa pochewka charakterystyczna zresztą dla szpil brązowych certoskich, jak widać na fibuli z Czekanowa, w pow. ostrowskim<sup>37</sup>, oraz na dotąd niepublikowanej prawie analogicznej do niej fibuli pod względem kształtu i ornamentacji z Przykony w pow. tureckim<sup>38</sup>, różniącej się tylko od fibuli z Czekanowa brakiem stożkowatego guza (tabl. I, fig. 1), oraz z Łuszkowa w pow. kościańskim ze skarbu łuzycznego<sup>39</sup>. Przytoczone tu fibule różnią się zasadniczo od fibul certoskich z krótką pochewką, jaką ma fibula certoska z Radoszewa w pow. puckim<sup>40</sup>, z Graboroga w pow. gostyńskim<sup>41</sup>, z Nadziejewa w pow. średzkim<sup>42</sup> itd. Natomiast do fibul certoskich z długą pochewką należy fibula z Lesinowa w pow. koźuchowskim<sup>43</sup>, w której ciekawym momentem jest delikatnie profilowany guzek, podobny do guzka fibuli wyżej już wspomnianej z Przykony (tabl. I, fig. 1), ale zgoła inny niż ma fibula z Graboroga. Jest rzeczą ciekawą, iż fibula certoska z guzkiem z Lesinowa nawiązuje do fibuli o długiej pochewce tzw. „późno-halsztackich”, wg nomenklatury Petersena. Guzek ma podobne profilowanie, jak to widzimy na publikowanej przez Petersena fibuli „późno-halsztackiej” o długiej pochewce z Karczyna w pow. strzelińskim, oraz z Koźuchowa w pow. koźuchowskim publikowanej przez Jahna<sup>44</sup>, na niepublikowanej fibuli z Chojnego w pow. sieradzkim, (tabl. II, fig. 4 a i b) w dwu egzemplarzach<sup>45</sup> oraz

<sup>35</sup> K. Tackenberg, *Neue schlesische Funde der frühgermanischen Zeit*, Wrocław 1922, str. 22, ryc. 16 a.

<sup>36</sup> E. Petersen, *Die frühgermanische Kultur in Ostdeutschland u. Polen*, Berlin 1929, str. 161.

<sup>37</sup> J. Kostrzewski, *Les fibules du type de Certosa en Pologne*, Zagrzeb 1925/6, str. 514, fig. 2.

<sup>38</sup> Znajdującej się w Miejskim Muzeum Prehistorycznym w Łodzi.

<sup>39</sup> J. Kostrzewski, *Les fibules...* fig. 3.

<sup>40</sup> Tenże, *Les fibules...* fig. 1.

<sup>41</sup> Tenże, *Wielkopolska...* I wyd. str. 190, przyp. 207, ryc. 260.

<sup>42</sup> J. N. Sadowski, *Drogi handlowe greckie i rzymskie*, Kraków 1878 tabl. V, ryc. 68.

<sup>43</sup> E. Petersen, *Schlesien von der Eiszeit bis ins Mittelalter*, Langensalza 1935, fig. 216 (fibula prawa).

<sup>44</sup> E. Petersen, *Schlesien...* fig. 216 (fibula lewa) oraz H. Jahn, *Schlesien*, Eberts-Reall. tabl. 86, fig. b.

<sup>45</sup> M. Muz. Prehist. w Łodzi nr inw. 1937/7 i 1937/8 z stanowiska I. Prócz tego w m. Chojne, gm. Bogumiłów, pow. Sieradz w gr. 15 znaleziono, na tym samym stanowisku, dwie fibule łukowate z długą pochewką (tabl. II fig. 5 a i b), analogiczne do znalezionej przez Jażdżewskiego w Dąbrowie w pow. wieluńskim

na o wiele piękniejszej od tych dwu ostatnich, fibuli z Pyszkowa (tabl. I, fig. 2), bogato ornametowanej na nóżce, pochewce i na kabłąku, znajdującej się w zbiorach warszawskich. Brak dostępu do odpowiedniej literatury przedmiotu oraz zbiorów muzealnych zmusza mnie na razie do pozostawienia tego ciekawego i nieopracowanego tematu w literaturze prehistorycznej polskiej bez omówienia, jakim jest występowanie i geneza fibul tzw. „późno-halsztackich” o długiej pochewce na ziemiach polskich. Jedno jest jednak pewne, że są to zjawiska południowe i pojawiają się na ziemiach polskich równocześnie z fibulami certoskimi, i że trwały tutaj jako importy, względnie przeróbki miejscowe wzorów obcych, prawdopodobnie tak długo, jak fibule certoskie. W rzeczywistości nie są one wcale „późno-halsztackie”, jak je określa Petersen, publikując je razem z fibulą certoską. Występują one, jak wiadomo, na obszarach na północ od Alp w zwartych zespołach już we wczesnym okresie halsztackim, czego dowodem jest np. zespół z Salem nad jeziorem Bodeńskim<sup>46</sup>, gdzie fibula tego typu występuje razem z zabytkami doskonale ją datującymi. W odróżnieniu od fibuli łukowatej z Dąbrowy i analogicznych prawie egzemplarzy z Chojnego (tabl. II fig. 5 a i b), mających wiele analogii w kręgu halsztackim, fibule „późno-halsztackie” w/g nomenklatury Petersena nazwijmy fibulami łukowatymi o smukłym kabłąku, w odróżnieniu od fibul pierwszych, których kabłąk jest szeroki, bogato ornametowany oraz pochewka jest trąbkowato zakończona, jak widzimy to na fibulach z Chojnego w pow. sieradzkim.

Ciekawą i charakterystyczną grupę starożytną występującą w Pyszkowie szpile o „łabędziej szyjce”, jak i szpile proste. Szpile o „łabędziej szyjce” doskonale określił Kostrzewski, dając im zarazem ramy chronologiczne<sup>47</sup>. Pojawiają się one już w II okresie halsztackim, wg chronologii Reineckego w południowych Niemczech. W III okresie halsztackim występują w formie „miniaturowej”, sięgając aż do półrocznych Niemiec i Polski, a więc do Hannoveru, Szlezwigu-Holsztynu, Meklenburgii, Pomorza i Warmii, a nawet do państw skandynawskich. Jako jedna z ich różnorodnych odmian występuje na tym obszarze szpila

oraz ułamki bransolety i guzik brązowy. Grób ten był zniszczony przez wkopanie w niego grobu kultury przeworskiej, tym niemniej zachowane fragmenty naczyń były ornametowane odciskami naszyjnika. Badania p. H. Koszańskiej (1937).

<sup>46</sup> C. Schuchhardt, *Vorgeschichte von Deutschland*, Berlin 1943, str. 192 i inn. fig. 1716.

<sup>47</sup> J. Kostrzewski, *Schwänenhalsnadel*, Eberts-Reall. str. 371—373 oraz tenże *Wielkopolska...* str. 107.



o „łabędziej szyjce” z tzw. główką miseczkowatą, która niejednokrotnie ma formy przejściowe między „miseczkowatą” a „pieczętkowatą”, tak nazwanych od formy główki szpil. Z Bawarii z m. Wiesenacker <sup>48</sup> pochodzi szpila miseczkowata z gr. 2 razem z charakterystycznymi przedmiotami w postaci miecza żelaznego, 2 wędzideł końskich, 2 przetyczek do uprząży oraz 8 tarczek (tutulusów), datujących się na III okr. halsztacki. Nie mniejsze znaczenie dla chronologii szpil tego typu ma gr. 68 z Hallstattu, gdzie obok szpili miseczkowatej znaleziono naramiennik typowy dla st. okresu halsztackiego wg chronologii Åberga <sup>49</sup>. Szpile miseczkowate o „łabędziej szyjce” występują masowo w kulturze urn domkowych na terenie saksońsko-turyńskim <sup>50</sup>. Na terenie Czech szpile z „łabędzią szyjką” o główce miseczkowatej spotyka się w zespołach kultury kurharów czeskich południowych i zachodnich <sup>51</sup>, w kulturze bylańsko-platenickiej <sup>52</sup>, czy wreszcie w kulturze śląsko-platenickiej <sup>53</sup>. Z terenu Śląska wymienić należy choćby m. Weischwitz (polska nazwa nieznana) w pow. wrocławskim <sup>54</sup> oraz z Łaz w pow. wołowskim <sup>55</sup>, z Bielawy Dolnej w pow. zgorzelickim <sup>56</sup>, oraz Wilszewa w pow. głogowskim <sup>57</sup>. Na terenie Wielkopolski warto tu przytoczyć cmentarzysko z Chojra w pow. rawickim <sup>58</sup> lub szpilę występującą w fazie wielkowiejskiej z Dębówka Nowego w pow. wyrzyskim <sup>59</sup>. Formą przejściową między główką miseczkowatą a pieczętkowatą, choć forma główki jest raczej miseczkowata, są dwie szpile z Pyszkowa w pow. sieradzkim (tabl. I. fig. 5 i 6) omawiane w niniejszej pracy, oraz cytowana już

<sup>48</sup> N. Åberg, *Chronologie*, II, str. 48, ryc. 92—93.

<sup>49</sup> E. Sacken, *Das Gräberfeld von Hallstatt in Oberösterreich* Wiedeń 1868, tabl. 16 9.

<sup>50</sup> Brunn, *Die Kultur der Hausurnengräberfelder in Mitteldeutschland in der frühen Eisenzeit*, Halla 1939; tabl. XX, fig. ff—ii.

<sup>51</sup> Np. Kořoče-Dejšina koło Pilzna. J. Schranil, *Vorgeschichte Böhmens u. Mährens*, Lipsk 1928, tabl. XLIII, fig. 31.

<sup>52</sup> Schranil, *Loc. cit.* tabl. XLI, fig. 28.

<sup>53</sup> J. Filip, *Popelnicová pole a počátky železné doby v Čechách*, Praga 1936—37, ryc. 26, fig. 17—23.

<sup>54</sup> Glaser, *Loc. cit.* tabl. XVI, fig. 28.

<sup>55</sup> Tenże, tabl. XVI, fig. 30.

<sup>56</sup> W. Frenzel, *Bilderhandbuch zur Vorgeschichte der Oberlausitz*, Budziszyn 1929, str. 81, fig. 8.

<sup>57</sup> W. Kropf, *Die Bildendorfer Kultur auf Grund der Grabfunde*, Lipsk 1938 r. 25.

<sup>58</sup> W. Antoniewicz, *Loc. cit.* tabl. XXV, fig. 32.

<sup>59</sup> J. Kostrzewski, *Dwa cmentarzyska k. pomorskiej*, „Wiad. Arch.” t. XII (1939) tabl. V, fig. 6.



wyżej z Kokorzyna w pow. kościańskim<sup>60</sup> zupełnie analogiczna do szpil z Pyszkowa.

Bardziej spotykanym typem szpil o „łabędziej szyjce” są szpile o profilowanej główce. Można w tym wypadku wyróżnić dwie grupy szpil tego typu w zakresie profilowania główki. Do jednej grupy należą szpile profilowane pierścieniowo, do drugiej szpile, których główka jest pokryta ornamentem powierzchniowym, przerywanym w wielu wypadkach, dla ożywienia ornamentacyjnego obrączką na środku główki, pokrytej ornamentem. Obydwa typy ornamentacji główki występują licznie na ziemiach polskich, co widoczne jest np. na cmentarzysku z Pyszkowa (tabl. I, fig. 3 i 4). Jedna ze szpil z Pyszkowa o główce profilowanej pierścieniowo (tabl. I, fig. 4) ma analogie występujące w Brudzewie w pow. kaliskim<sup>61</sup>, z Przykony w pow. tureckim<sup>62</sup>, (tabl. II, fig. 4), Rąbina w pow. kościańskim<sup>63</sup>, Nadziejewa w pow. średzkim<sup>64</sup> itd. Mniej liczne są szpile o ornamentacie powierzchniowym w kształcie siatki z obrączkową ozdobą w środku. Spośród dostępnego mi w tej chwili materiału pewne podobieństwo do szpili z Pyszkowa zdradza szpila ze stanowiska w Przykonie w pow. tureckim (tabl. II, fig. 6) choć analogia jest trochę iluzoryczna; zaś drugą szpilę z tej miejscowości należałoby raczej zaliczyć do szpil o główce profilowanej pierścieniowo, z tą tylko różnicą, że posiada ta szpila takie same obrączki, jako element ornamentacyjny główki, co i szpila z Pyszkowa.

Szpile proste występujące w Pyszkowie są charakterystyczne dla wczesnego okresu halsztackiego w Polsce. Szpila prosta o główce profilowanej pierścieniowo, występująca w Pyszkowie (tabl. I, fig. 7) należy do kręgu szpil, których prototypów szukać należy na południu już na początku III okresu halsztackiego wg chronologii Reineckiego<sup>65</sup>. W kręgu kultury urn domkowych dorzecza Łaba-Sala występują one licznie<sup>66</sup>. W Czechach szpile tego typu występują w kulturze bylańskiej<sup>67</sup>. Podobnie się rzecz ma w Słowacji<sup>68</sup>. W kulturze śląsko-platenickiej występują one w okresie II tej kultury czyli w ramach 800—750, jeśli chodzi o ich granicę górną, a ich formy zachowały się jeszcze

<sup>60</sup> Patrz nota nr 11.

<sup>61</sup> K. Jażdżewski, *Co to jest prehistoria i w jaki sposób bada przeszłość*. Warszawa 1934, str. 35, ryc. 35.

<sup>62</sup> Mater. nieopublikowany: Miejsk. Muz. Preh. Łódź 1937/38.

<sup>63</sup> J. Kostrzewski, *Wielkopolska...* II, fig. 362.

<sup>64</sup> Tenże, *Wielkopolska...* I, fig. 25.

<sup>65</sup> Reinecke, *Die Alterthümer...* t. V, str. 405.

<sup>66</sup> v. Brunn, *Loc. cit.* str. 24, tabl. XX, fig. q—t.

<sup>67</sup> J. Schranil, *Loc. cit.* str. 196.

<sup>68</sup> J. Eisner, *Slovensko v pravěku*, Bratislava 1933, tabl. XXXVII, fig. 4.

w III okresie, którego górna granica synchronizuje się z okr. Arraoldi lub Este II we Włoszech, a więc wypada na około 650 przed Chr.<sup>69</sup> Z Wielkopolski do tej grupy zabytków należą egzemplarze z Tylewic w pow. wschowskim<sup>70</sup>, z Wrzeszczyna w pow. czarnkowskim<sup>71</sup> i wiele innych. Szpila z Pyszkowa należy bez wątpienia do tej samej grupy. Brak bliższych danych nie pozwala nam niestety na ścisłe określenie chronologiczne tego zabytku. Dalszą szpilą o profilowanej główce jest okaz z Pyszkowa ze zbiorów krakowskich, wymieniony powyżej. Jest jednak prawdopodobne, że te szpile zostały znalezione w zespołach należących jeszcze do V okresu brązu, choć nie jest wykluczone, że mogły one występować jeszcze w jasnych zespołach starszego okresu halsztackiego (650—500) wg chronologii Abergga. Za powyższym przypuszczeniem przemawia fakt, że szpile tego typu przetrwały na Pomorzu i występują w pomorskiej grupie urn domkowych (jak np. w urnie domkowej z Obliwic w pow. lęborskim)<sup>72</sup>, które odpowiadają mniej więcej fazie wielkowiejskiej wg układu chronologicznego Kostrzewskiego<sup>73</sup>. Dalsze szpile tego typu występują w miejscowości Raków w pow. morskim, dwie w Karszynie w pow. chojnickim, w Borowcu w pow. kartuskim, w Wódcie w pow. lęborskim, w Oblużu w pow. morskim, w Szymbarku w pow. żuławskim, w Łowiczu w pow. waleckim i wielu innych, przy czym przyrależność ich do okresu halsztackiego nie w każdym wypadku jest pewna.

Drugą szpilą prostą, która występuje w Pyszkowie, jest szpila z zawiniętą spiralnie główką. Szpile tego typu są charakterystyczne dla kultury łużyckiej przyczem wiadomo, że w zakresie typologicznym różniemy dwie ich odmiany. Jedną odmianą są szpile o tarczce spiralnej, większej (posiadającej więcej zwojów), a drugą szpile o tarczce spiralnej mniejszej, do których należy okaz z Pyszkowa (tabl. I, fig. 10). Prócz

<sup>69</sup> J. Filip, *Loc. cit.* str. 97, ryc. 51, fig. 9.

<sup>70</sup> F. Pfützenreiter, *Die vor- u. frühgeschichtliche Besiedlung des Kreises Freustadt*, (1933) str. 104, ryc. 23.

<sup>71</sup> Blume, *Loc. cit.* str. 92, nr 1360 i 1361 z cmentarzyska łużyckiego z mł. okresu brązu.

<sup>72</sup> A. Stubenbach, *Bericht über die Hausurne von Obliwitz*, „*Baltische Studien*”, 12 (1908) str. 14 i inn.

<sup>73</sup> Jak wiadomo datowania Petersena „fazy wielkowiejskiej” są błędne i zostały powszechnie już odrzucone zarówno ze strony polskiej (Antoniewicz, Kostrzewski) jak i niemieckiej (La Baume). Patrz np. Kostrzewski, *Datowana urna twarzowa z Rządkowa w pow. chodzieskim*, *Z. O. W.* XI (1936) str. 53—58. Za tym datowaniem wypowiedział się jeszcze dawniej Antoniewicz, *Źródła organizacji nauki*, Warszawa 1926 str. 110 i nn. oraz w recenzji pracy Petersena, „*Światowit*” XIII, str. 196.

tego występują różnice w zakresie wykonania spirali, a mianowicie szpile te mają uformowane spiralnie główki z drutu o przekroju kanciastym lub okrągłym. Podobny wypadek zachodzi w dwu szpilach z Chojna w pow. rawickim <sup>74</sup> gdzie większa szpila jest zrobiona z drutu czworokanciastego, zaś mniejsza z okrągłego. Szpila np. z Łęgowa w pow. wągrowskim <sup>75</sup> posiada spiralną małą i jest uformowana z drutu kanciastego. Natomiast szpila z Łupic w pow. słupskim <sup>76</sup> uformowana jest z drutu okrągłego. Małe spiralki posiadają szpile z Graboroga w pow. gostyńskim <sup>77</sup>, choć uformowane są z drutu kanciastego. To samo dotyczy szpili z Kokorzyna w pow. kościańskim <sup>78</sup>. Natomiast o przekroju kanciastym i o dużej spirali jest szpila z Zwierzyńca w pow. śremskim <sup>79</sup> i wiele innych. Szpila z Pyszkowa należy do grupy szpil o małej spirali i kanciastym przekroju drutu i nawiązuje w ten sposób do szpil jej podobnych wymienionych wyżej.

Szpile proste o zawiniętym uszku (tabl. I, fig. 8, 9) są typowe dla zespołu zabytków, w towarzystwie których się znalazły. Forma ta powstała w ten sposób, że główka szpili została rozplaszczona i zawinięta w uszko. Szpila ta występuje powszechnie na terytorium kultury łużyckiej oraz na terytorium jej peryferycznych zjawisk, jak np. w kulturze wysokiej <sup>80</sup>. Najbliższą analogią niepublikowaną do szpil z Pyszkowa jest szpila tego typu z Brudzewa w pow. kaliskim <sup>81</sup>, oraz wiele im podobnych, niejednokrotnie publikowanych przez różnych autorów a pochodzących ze starowisk Wielkopolski i południowego Mazowsza, zarówno z V okresu brązu jak i z okresu halsztackiego.

Wymieniony żelazny łańcuszek z trzech ogniwek z dwoma pacytkowatymi wiśiorkami (tabl. I, fig. 12) należy do przyborów toaletowych ludności kultury łużyckiej i spotyka się w różnych kręgach kulturowych. Podobne garnitury toaletowe z brązu, złożone z łyżeczki do uszu, szczyptec i przyboru do czyszczenia paznokci znaleziono w Gor-

<sup>74</sup> Blume, Loc. cit. str. 124, nr 2150 i 2151.

<sup>75</sup> Tenże, Loc. cit. str. 84, nr 1126.

<sup>76</sup> K. Jazdzewski, *Co to jest prehistoria...* str. 35, fig. 25.

<sup>77</sup> Z. A. Rajewski, *Powiat gostyński w czasach przedhistorycznych*, Kościan 1932, tabl. V, 1.

<sup>78</sup> Blume, Loc. cit. str. 131, nr 2428.

<sup>79</sup> Katalog wystawy zab. prehistorycznych ze zbiorów pryw. Poznań 1927. tabl. III.

<sup>80</sup> T. Sulimirski, *Kultura wysoka*, Kraków 1931, tabl. XXIV, fig. 21—23 oraz XXV fig. 4, 5 i 7.

<sup>81</sup> W zbiorach P. M. A. w Warszawie. Badania R. Jakimowicza.

szewicach w pow. szamotulskim<sup>82</sup>, w pięknych zespołach kultury łużyckiej na cmentarzysku, skąd pochodzą dwa miecze brązowe halsztackie jedyne na terenie Wielkopolski. Przybory toaletowe z Gorszewic są pokrewne przyborom toaletowym z Wielkiej Czancy (?) — niemiecka nazwa Gross Tschansch — koło Wrocławia<sup>83</sup>, z tą tylko różnicą, że te ostatnie nie posiadają w swym składzie szczypczyków do włosów, w przeciwieństwie do jednego z zabytków z Gorszewic, publikowanego przez Kostrzewskiego. Nie zrozumiałe też jest dla nas łączenie poszczególnych sztyftów wisiora z Wielkiej Czancy drutem od nasady uszek aż ku dołowi. Chodziło tu prawdopodobnie o uformowanie w pewną figurę, patrząc od dołu, poszczególnych drutów wisiora dla wytworzenia ornamentu do tatuażu ciała<sup>84</sup>. Przybory toaletowe z Pyszkowa wykonane z żelaza posiadają umocnienie drutem brązowym tylko u nasady wisiora celem wzmocnienia niespojonego prawdopodobnie dobrze uszka, na którym wisi wisior na ogniwku łańcuszka. Jeden z wisiorów na egzemplarzu z Pyszkowa był niewątpliwie łyżeczką do uszu, drugi przyborem do czyszczenia paznokci.

Występujące w Dąbrowie w pow. wieluńskim<sup>85</sup> ogniwko żelaznego łańcuszka z wisiorkami patyczkowatymi należy prawdopodobnie zaliczyć do tej samej grupy przyborów toaletowych, co i wyżej wymienione. Duże zniszczenie tych przyborów w ogniu stosu i przez rdzę nie pozwala na bliższe określenie w tym wypadku praktycznej użyteczności poszczególnych wisiorków, tym niemniej związek ich z grupą zabytków cytowanych powyżej wydaje się być widoczny i być może nie jest to element zdobniczy, jak dotychczas przypuszczano.

Występująca w Pyszkowie żelazna klamra do pasa rombowa (soczewkowata) należy niewątpliwie do typowych klamer halsztackich, występujących masowo w kulturze pomorskiej i łużyckiej. Różni się ona tylko tym, że klamry tego typu powszechnie występujące w okresie halsztackim i lateńskim są odmianą przeważnie dwuhaczykową<sup>86</sup> w przeciwieństwie do klamry z Pyszkowa, która posiada tylko jeden haczyk, a z drugiej strony nit, za pomocą którego przymocowana była

<sup>82</sup> J. Kostrzewski, *Wielkopolska...* II wyd. str. 104, fig. 355 oraz przyp. 392 na str. 272, gdzie mowa o kilku egzemplarzach przyborów toaletowych.

<sup>83</sup> Glaser, *Loc. cit.* tabl. 8 fig. 19 (u dołu).

<sup>84</sup> Por. S. Müller, *Nordische Altertumskunde* (1897), t. I, str. 261—264 oraz opinię Kostrzewskiego: *Wielkopolska...* II, str. 102 i str. 272 przyp. 394 gdzie cytuje S. Müller'a.

<sup>85</sup> Jażdżewski, *Osadnictwo prehistoryczne...* ryc. 7 fig. 6.

<sup>86</sup> J. Kostrzewski *Przyczynki do poznania k. gr. skrzynkowych*, II, „Przegląd Arch.” t. II z. 1 str. 52 i inn.



do rzemieńnego pasa. W ten sposób upadabnia się ona typologicznie do klamry brązowej z Nadziejewa w pow. średzkim<sup>87</sup> mimo, że kształt i ornamentacja różni ją od klamry z Pyszkowa. Wymienione pod punktem następnym niniejszej pracy dwa kółka żelazne należały prawdopodobnie jako część składowa klamer tego typu. Były one przymocowane na drugim końcu pasa. Klamra z Pyszkowa nawiązuje pod względem kształtu do jednej z klamer znalezionych przez Jażdżewskiego w Dąbrowie<sup>88</sup>, choć silne jej zniszczenie nie pozwala stwierdzić z całą pewnością, czy była ona zaopatrzona z jednej strony w haczyk i z drugiej, czy była złączona ze skórą nitami.

Fragment bransolety brązowej pełnej, o ornamentach żłobkowym grupami żeberk poprzecznych, z Pyszkowa, należy do typu, który rozwinął się z pierścieni nerkowatych V okresu brązu, stanowiących pierwowzór. Ich formą przejściową, między formą spotykaną w Pyszkowie a pierścieniami nerkowatymi z V okresu brązu, będą niewątpliwie bransolety puste z cienkiej blachy, odlewane dookoła jądra glinianego<sup>89</sup>. Z wymienionych przez Kostrzewskiego i dostępnych w tej chwili materiałów najbliższą analogię do fragmentu z Pyszkowa zdradzają dwa egzemplarze z Łupic w pow. słupeckim<sup>90</sup>, oraz żelazna bransoleta podobnego kształtu, lecz z ornamentem prawie niewidocznym z powodu rdzy, z Brudzewa w pow. kaliskim<sup>91</sup> i wiele innych. Występowanie tego typu jest powszechne na całym terytorium kultury łużyckiej<sup>92</sup> i typ ten tworzy różne warianty w zakresie ornamentacji, a nawet grubości sztab brązowych czy żelaznych, z których bransolety były wyrabiane.

Dwa fragmenty naszyjnika (względnie naszyjników) ozdobione skośnymi spiralnymi żłobkami należą do typowych z tego okresu czasu. Fragmentaryczność ich zachowania nie zezwala na bliższe określenie, czy zakończone były haczykowato czy w formie uszka, jak widać na końcu jednego fragmentu. W okresie halsztackim spotyka się zasadniczo dwa ich warianty; jeden to okazy wykonane z drutu okrągłego, ozdobione skośnymi spiralnymi żłobkami, tak jakby były skręcane dookoła własnej osi, drugie to zabytki wykonane analogicznie z drutu kanciąstego, czworograniastego. Do tej ostatniej grupy należy zaliczyć fragmenty z Pyszkowa.

<sup>87</sup> Kostrzewski, *Wielkopolska...* II fig. 372.

<sup>88</sup> Jażdżewski, *Osadnictwo...* ryc. 9 (u góry).

<sup>89</sup> Kostrzewski, *Wielkopolska...* II str. 110.

<sup>90</sup> W tym jeden w P. M. A. w Warszawie (Zbiory M. P. i R. nr 513).

<sup>91</sup> Jażdżewski, *Co to jest prehistoria...* ryc. 27 (Zbiory M. P. R. 1497).

<sup>92</sup> Np. Małe Lasowice pow. Oleśno. Patrz: *Einführung in die Ur- u. frühgeschichtliche Abteilung des Museums Ratibor*. Racibórz 1927 tabl. 4 fig. 6.



Trzy pierścionki brązowe z cienkiego drutu o trzech zwojach z Pyszkowa należą do typowych na całym terytorium kultury łużyckiej i nie przedstawiają nic nowego.

### Analiza zabytków halsztackich z Bogumiłowa

W katalogu wystawy kaliskiej pod hasłem Bogumiłów występują następujące przedmioty:

1. „Zabytki brązowe” wymienione w katalogu pod nr kolejnym 27. Tymi „zabytkami brązowymi” był prawdopodobnie karton z przyczepionymi okazami, zakupiony w lecie 1945 r. przez Państw. Muzeum Archeologiczne w Warszawie, na którym był napis prawie nieczytelny atramentem: Bogumiłów. Na kartonie powyższym zrajdowały się następujące zabytki:

a) fibula łukowata o smukłym kabłąku (tabl. II, fig. 3) w stanie dużego zniszczenia, składająca się z trzech części osobro: z kabłąka z ułamaną i zaginioną pochewką, sprężynki oraz szpili fibuli. Fibula ta była ornametowana na kabłąku nacięciami daszkowatymi;

b) dwie bransolety z grubego drutu brązowego z guziczkowato zgrubiałymi końcami. Obie są ornametowane; jedna z nich bogato w postaci czterech grup spiralnych nacięć (tabl. II, fig. 8);

c) szpila brązowa bez główki, długości 14,5 cm, o spiralnym drobnym ledwo dostrzegalnym ornamencie u nasady główki;

d) fragment spirali od szpili prostej o spiralnej główce. Spirala ta była o 6 zwojach. Ogólny wymiar zwojów mierzonych jako średnica koła 3,5 cm;

e) dwie igły brązowe do szycia o długości 6 cm każda.

f) dwa naszyjniki spiralnie skręcone brązowe z grubego drutu o kanciastym przekroju;

g) 8 guziczków brązowych o średnicy 1 cm każdy oraz 1 guzik brązowy większy o średnicy 2,5 cm;

h) dwie żelazne szpile o główce brązowej pieczętkowatej, silnie zniszczone w ogniu stosu; pierwsza długości 10 cm, druga o długości 7,5 cm (tabl. II, fig. 11 a, c);

i) trzy szpile żelazne; z czego jedna o zawiniętym uszku, druga o główce spiralnej, długości 6 cm, oraz trzecia też o główce spiralnej, długości 5,2 cm. Właściwej długości tych szpil nie znamy, końce ich bowiem się nie zachowały (tabl. II, fig. 11 b, c, d).

2. Fibula brązowa pod nr 28. Jest to słynna zapinka typu dąbrowskiego z Bogumiłowa, znajdująca się obecnie w zbiorach łódzkich (tabl. II, fig. 10). Jest ona długości 20 cm i należy do najlepiej zachowanych szpil tego typu, znalezionych na ziemiach Polski.

3. Fibula żelazna pod nr 36. Jest to fibula typu certoskiego, żelazna analogiczna do fibuli z Pyszkowa (tabl. II, fig. 9). Długość fibuli certoskiej z Bogumiłowa wyrosi 10 cm. Znajduje się ona w chwili obecnej w zbiorach łódzkich.

4. Nóż żelazny i nożyk żelazny wymienione pod nr 38 i 39. Śladów po nożu żelaznym nie znalazłem. Natomiast wymieniony pod nr 39 nożyk żelazny figuruje w zbiorach łódzkich.

5. Ceramika, która figuruje pod nr nr 54, 56, 57, 59, 62, 65, 66, 71, 73, 75, 87 i 89, z czego wypada 8 sztuk na przystawki, oraz 4 na naczynia większe tzw. popielnice. Wykaz ten nie zgadza się z ilością zabytków znajdujących się w zbiorach łódzkich.

Poza powyższymi zabytkami, wymienionymi w katalogu wystawy kaliskiej, pochodzi z Bogumiłowa piękna szpila o „łabędziej szyjce” z główką profilowaną w formie kolanek i pierścieni misternie zdobionych, nie zamieszczona w katalogu (tabl. III, fig. 9). Jest ona wykonana z brązu i ma długości 18 cm. Pochodzi ona prawdopodobnie z wykopalisk późniejszych i w związku z tym nie była, zdaje się, ekspozowana na wystawie kaliskiej. W zakresie ornamentacji główki rawiązuje ona do szpili z Przykony w pow. tureckim (tabl. II, fig. 6), choć jest o wiele bogaciej i ozdobniej wykonana. Ze względu na wymiary oraz na tę niezwykle skrupulatną i dokładną technikę wykonania jest ona egzemplarzem wyjątkowym i chyba nielicznym na ziemiach polskich w serii szpil o „łabędziej szyjce”.

Ceramika z Bogumiłowa została dokładnie opisana w katalogu wystawy kaliskiej. Jeśli do niej wracamy w tym miejscu, to tylko dlatego by stwierdzić, że opis ten nie zgadza się co do ilości z zabytkami w zbiorach łódzkich. Znajdujące się tam naczynia — to typowo halsztackie amfory bez uch, wykonane dość starannie, często obmazywane u dołu gliną i w ten sposób schropowane. Do najciekawszych zabytków znajdujących się w zbiorach łódzkich należy amfora (tabl. III, fig. 4) o typowo halsztackiej ornamentacji grupy ceramiki inkrustowanej<sup>93</sup>. Ornamentacja ta polega na tym, że u nasady szyjki zastosowany został ornament złożony z trójkątów zakreskowanych oraz kólek między nimi. Ornament ten biegnie równo wzdłuż linii wykreślonej dookoła naczynia w miejscu, gdzie górna krawędź brzuśca naczynia łączy się z nasadą szyjki. Drugim ciekawym naczyniem ornamentowanym z Bogumiłowa jest popielnica<sup>94</sup> zdobiona na najwyższej wydętości brzuśca pasmem kólek biegnących dookoła naczynia, z którego zwisają półkoliste festony (tabl.

<sup>93</sup> M. Muzeum Prehistoryczne w Łodzi nr 1935/26.

<sup>94</sup> M. Muzeum Prehistoryczne w Łodzi nr 1935/22.

III, fig. 1). Obydwa te naczynia są w zakresie ornamentacji tak typowe dla grupy ceramiki inkrustowanej, że przynależność ich do tej grupy nie ulega żadnym wątpliwościom. W ich też towarzystwie znalazła się prawdopodobnie fibula typu dąbrowskiego z Bogumiłowa, najpiękniejszy dotąd egzemplarz na terenie Polski. Z nią też związana jest szpila o „łabędziej szyjce” i pięknie profilowanej główce (tabl. III, fig. 9) o długości mało spotykanej na ziemiach polskich, wynoszącej około 18 cm.<sup>94a</sup> Wreszcie do tego zespołu wchodziła żelazna fibula typu certoskiego o walcowatym kabłąku i dość dużej nóżce pochewkowej, wyginającej się ku górze w formie stożkowatego guza. Do tego zespołu zabytków, tak charakterystycznych i znamiennych, dochodzi jeszcze fibula łukowata o smukłym kabłąku w stanie dość dużego uszkodzenia, zachowana tylko w fragmentach (tabl. II, fig. 3). Zasięg fibul tego typu oraz ich najbliższe analogie określone zostały powyżej w grubych zarysach.

Występujące w Bogumiłowie dwie bransolety z grubego drutu brązowego z guziczkowato zgrubiałymi końcami spotyka się masowo w kulturze łużyckiej. Obie bransolety z Bogumiłowa są ornamentowane, z czego jedna b. bogato w formie czterech grup spiralnych nacięć, przy czym dwie grupy tej ornamentacji rozpoczynają się od zgrubiałych zakończeń bransolety guziczkowatej. Analogią do niej, w zakresie ornamentacji jest, z dostępnych materiałów, bransoleta z Chojna w pow. rawickim<sup>95</sup> z tą tylko różnicą, że ornamentacja ta składa się nie z czterech jak w Bogumiłowie ale z pięciu grup nacięć spiralnych. Z niepublikowanych materiałów należy wymienić Brudzew pow. kaliski<sup>96</sup> oraz Rude Pabianicką w pow. łódzkim<sup>97</sup> i wiele innych.

Szpila brązowa bez zachowanej główki niestety nic nam w zakresie typologicznym powiedzieć konkretnego nie może. Rzadko spotykana długość (około 14,5 cm) oraz spiralna drobna ornamentacja na trzonku szpili pozwala nam przypuszczać, że należała ona być może do podgrupy szpili o tzw. trzonku rzeźbionym bez względu na formę główki (profilowanej, miseczkowatej, wazowatej, podwójnie lub pojedynczo stożkowatej itd.); szpile te występują powszechnie na ziemiach

<sup>94a</sup> Zbliżoną analogią do powyższej szpili będzie podobna co do wielkości i wykonania główki szpila z Buchwałdu w pow. sztumskim (o długości około 14 cm), publikowana przez Ossowskiego, *Prusy Królewskie*, Kraków 1879, tabl. III, fig. 15.

<sup>95</sup> Blume, *Loc. cit.* str. 124, m. 2162 ze stanowiska Gnęba.

<sup>96</sup> Badania Jakimowicza (P. M. A. w Warszawie).

<sup>97</sup> M. Muzeum Prehistoryczne w Łodzi.

polskich w różnych kręgach kulturowych zarówno w V okresie brązu, jak i w okresie halsztackim<sup>98</sup>.

Spiralna główka, która należy do szpili prostej niezachowanej w całości, występująca w Bogumiłowie, zalicza się do grupy szpil o dużej spirali i kańciastym przekroju drutu brązowego, z którego została zrobiona. Była ona analogiczna do szpili tego typu z Chojra w pow. rawickim<sup>99</sup> i w ten sposób łączy się z tą grupą szpil w zakresie typologicznym.

Dwie igły brązowe do szycia, które występują w Bogumiłowie, należą do grupy o uszku do przewlekania nici zrajdującym się tuż przy końcu grubszym szpili a nie w pewnej odeń odległości, jak można zaobserwować u grupy drugiej. Wg Kostrzewskiego igły z wczesnego okresu żelaznego znamy z następujących miejscowości w Wielkopolsce: z Nadziejewa w pow. średzkim w ilości 9 egzemplarzy, z Gorszewic w pow. szamotulskim w dwu egzemplarzach, oraz z Małej Topoli w pow. odolanowskim<sup>100</sup>. Jest rzeczą charakterystyczną, że nie występują one na ziemiach polskich wcześniej, niż w okresie halsztackim, a przedtem aż w III okresie brązu w zespołach grobowych.

Dwa brązowe naszyjniki spiralnie skręcane należą do grupy naszyjników o zakończeniu uszkowatym (a nie haczykowatym) i są wykonane z drutu o przekroju kańciastym na całej powierzchni.

Występujące w Bogumiłowie w 8 egz. guziczki brązowe były prawdopodobnie naszyte na pasek skórzany i służyły jako ozdoba analogicznie jak w Czekanowie w pow. ostrowskim<sup>101</sup>, w Małych Lasowicach w pow. oleskim<sup>102</sup> itd. Sądząc z opisu Stawiskiego, który przytoczyłem na wstępie niniejszej pracy, analogiczny wypadek został zaobserwowany przez Kobierzyckiego podczas prac wykopaliskowych i w Pyszkowie. Guzik brązowy, o wymiarze 2,5 cm, służył prawdopodobnie do spinania szat, lub, jak sądzi Kostrzewski, mógł być częścią ozdobną uprząży końskiej<sup>103</sup> jak to widać na przykładzie zabytków z Kowalewka w pow. obornickim oraz z Słupów w pow. nieszawskim, gdzie guzy te mają większe wymiary. Zabytek z Bogumiłowa należy do grupy guzików o formie lekko wypukłej i w ten sposób nawiązuje do innych zabytków

<sup>98</sup> Np. cytowane egzemplarze przez Petersena w k. pomorskiej: *Die frühgermanische...* str. 165.

<sup>99</sup> Blume, *Loc. cit.* nr 2150.

<sup>100</sup> Kostrzewski, *Wielkopolska...* II str. 272 przyp. 389.

<sup>101</sup> Patrz przyp. nr 3 w niniejszej pracy.

<sup>102</sup> Zbiory b. „Landesanstalt f. Vorgeschichte” w Raciborzu z grobów szkieletowych k. lużyckiej. Patrz np. *Einführung...* str. 6.

<sup>103</sup> Kostrzewski, *Wielkopolska...* II, str. 261, przyp. 306.



tego typu. Sądząc z wielkości nie był on prawdopodobnie częścią składową uprząży końskiej. W publikowanych przez Segera<sup>104</sup> dwóch, wypadkach ze Śląska, a mianowicie z Nowych Młynów, w pow. rymburskim oraz Malkwic (?) w pow. wrocławskim, występują guziki tego typu o wymiarach od 5 cm do 10,5 cm i są datowane na IV—V okres brązu. Były to niewątpliwie ozdoby uprząży końskiej, za czym przemawia jeszcze fakt, że miały one w niektórych wypadkach po dwa uszka, za pomocą których były przyczepiane do rzemienia, a więc zrobione były z myślą o trwałym i silnym umocowaniu. Natomiast z wyliczonych przez Boegego<sup>105</sup> przykładów z okresu halsztackiego wynika, że zabytki tego typu z Bystrowic w pow. olawskim i z Dobrego w pow. oleśnickim, w jednym wypadku służyły prawdopodobnie jako część składowa ubrania, w drugim zaś jako ozdoba przy uprząży, choć w tym wypadku mogło to nie być konieczne, sądząc z innych darów grobowych, znalezionych w tym zespole<sup>106</sup>. Do jakich różnorodnych celów były te guziki używane w okresie halsztackim, świadczy przytoczony przez Petersena<sup>107</sup> przykład z Zagórza w pow. wejherowskim, z kręgu kultury pomorskiej, gdzie guziki tego typu służyły jako wisioriki kolczykowate przy urnie twarzowej. Być więc może, że guzik z Bogumiłowa służył jako część składowa ubrania, lecz mógł mieć i inne zastosowanie w myśl przykładów wymienionych powyżej.

Dwie żelazne szpile z „łabędzią szyjką” i główką brązową, pieczętkową, występujące w Bogumiłowie (tabl. II, fig. 11 a, e), są typowymi zabytkami okresu halsztackiego i wczesno-lateńskiego, spotykanymi zarówno w zespołach kultury łużyckiej jak i pomorskiej. Petersen w swej pracy wymienia wiele egzemplarzy szpil żelaznych o „łabędziej szyjce” z główkami brązowymi znanymi mu z kręgu kultury pomorskiej<sup>108</sup>.

Prócz wyżej wymienionych, w skład tego zespołu wchodzi dwie szpile żelazne o tarczce spiralnej, z których jedna posiada zwojów więcej druga zaś mniej (tabl. II, fig. 11 c, d). Silne zniszczenie obu zabytków przez rdzę nie zezwala na dokładne ich określenie. Zarówno jeden typ

<sup>104</sup> H. Seger, *Drei schlesische Bronzefunde*, „Präh. Zeitschrift”, I (1909) str. 106 i nn.

<sup>105</sup> W. Boege, *Ein Beitrag zur Gusstechnik der frühen Eisenzeit*, „Altschlesien”, t. 3 (1931), zes. 2/3, str. 228 i nn.

<sup>106</sup> Boege, *Loc. cit.* str. 229.

<sup>107</sup> E. Petersen, *Beitrag zur Kenntnis der ostgermanischen Geräte u. Schmuckgegenstände aus der frühen Eisenzeit*, „Bl. f. deutsche Vorgeschichte” z. 4 (1926) str. 31 fig. 2, 6.

<sup>108</sup> E. Petersen, *Die frühgermanische...* str. 108.



jak i drugi występuje w kulturze łużyckiej. Kostrzewski przytacza wiele analogij podobnych szpil z Wielkopolski<sup>109</sup>. Również występująca w Bogumiłowie szpila żelazna o główce spłaszczonej i zawiniętej w uszko (tabl. II, fig. 11 b) ma wiele analogij w kręgu tej kultury.

Jak z powyższego przeglądu widać, zespół zabytków z Bogumiłowa omawiany powyżej, ma na ogół w swym składzie zabytki przyrależne do okresu halsztackiego, choć nie jest wykluczone, że niejedre będzie można zaliczyć z dużą słusnością do okresu lateńskiego. Jakkolwiek nie mamy pewności, czy rozgraniczone przez Kobierzyckiego zabytki wszystkie pochodzą z tej samej miejscowości i czy znalazca nie pomieszał zabytków, tym niemniej badania dorywcze J. Fitzkego<sup>110</sup> wskazują na to, że b. obszar majątku Bogumiłów był świadkiem pochówków nie tylko z wymienionych okresów chronologicznych, ale także z V okresu epoki brązu.

### Wnioski

Materiał z Pyszkowa i Bogumiłowa, mimo że jest wartości nieprzeciętnej dla nauki — niestety ma wartość drugorzędną ze względu na brak pewnych danych co do odkrycia poszczególnych zespołów grobowych wraz z zabytkami metalowymi, które tutaj przede wszystkim publikujemy. Baczna obserwacja terenowo-badawcza przedsięwzięta według współczesnych metod, dałaby wyniki o wiele donioślejsze dla nauki, niż wykopaliska Kobierzyckiego. Dziś jednak wprowadzamy te zabytki do literatury dlatego, że są one ważnym punktem na mapie dla znajomości procesów przeddziejowych w okresie halsztackim w tej części Polski. Jak wykazują — wprawdzie niepewne — dane, zabytki te należały do kultury łużyckiej grupy wschodnio-wielkopolskiej ceramiki inkrustowanej. Na grupę tę, jak widać z zespołu zabytków metalowych, publikowanych powyżej, oddziaływały silnie wpływy południowe, idące od strony Śląska i Bramy czesko-morawskiej. Wpływy te spełniały dwojaką rolę na obszarze na zachód od Wisły w okresie halsztackim: 1) wywołały używanie przez ludność miejscową importów południowych względnie ich naśladownictw, i 2) wytworzyły szereg elementów kulturowych specyficznych dla tego obszaru, powstałych jednak pod wpływem południa.

Pierwsze świadczą dobitnie o silnych stosunkach handlowych z krajami wschodnio-alpejskimi i raddurajskimi, drugie o rodzimej

<sup>109</sup> J. Kostrzewski, *Wielkopolska...* II, str. 106 oraz przyp. 410.

<sup>110</sup> J. Fitzke, *Cmentarzyska k. łużyckiej w pow. sieradzkim, woj. łódzkim*, „Przeгляд Archeol.” t. IV, str. 244, i nn. ryc. 3—4.

wysokiej kulturze ludności łużyckiej, która przystosowuje i wytwarza swe oblicze kulturowe w stosunku do potrzeb ekonomicznych i socjalnych. Do wysnucia tego wniosku zmusza nas analiza zabytków występujących w Bogumiłowie i Pyszkowie w pow. sieradzkim oraz pokrewnych zjawisk, występujących na terytorium oraz zachód od Wisły w okresie halsztackim. Fibule typu certoskiego oraz łukowate o smukłym kabląku, łukowate z długą pochewką, (n. p. Dąbrowa i Chojne) dalej wszystkie typy szpil z „łabędzią szyjką” jak i proste są importami południowymi względnie ich przeróbkami lokalnymi. Natomiast bogaty w formy różnorodny zespół fibul typu: łukowskiego, kowalewiczkiego, piekarskiego oraz dąbrowskiego (Dąbrowa, Bogumiłów i Pyszków) są elementami kulturowymi specyficznymi dla kilku grup ludności kultury łużyckiej i pomorskiej w okresie halsztackim i wczesnym lateńskim na terytorium Polski, świadczącymi o wysokim poziomie twórczo-estetycznym. Te stwierdzenia, tak ważne dla sądów o stosunkach kulturowych w okresie halsztackim, są wysnute z dotychczasowych badań różnych autorów i z analizy zabytków z Bogumiłowa i Pyszkowa w pow. sieradzkim ze zbiorów Kobierzyckiego, — i w tym tkwi wartość tych zabytków dla literatury przedmiotu<sup>111</sup>.

Z Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie, 1945.

## RÉSUMÉ

Les antiquités dont parle l'article ci-dessus proviennent des explorations d'amateur exécutées par Mr J. Kobierzycki dès l'an 1870 à 1910 à Bogumiłów et à Pyszków, distr. de Sieradz. Une partie de ces matériaux, après avoir subi de différentes adversités du sort, se trouva enfin, encore avant la dernière guerre, au Musée Préhistorique Municipal de la ville de Łódź, tandis qu'une autre partie, sauvée par miracle à Varsovie, fut rachetée des mains privées par le Musée Archéologique d'État à Varsovie, en 1945.

Ces antiquités représentent un matériel très précieux, aussi bien sous le rapport typologique que chronologique; elles appartiennent pour la plupart à la période récente de l'époque de Hallstatt d'après la chronologie d'Åberg (500—400 av. J. Chr.), bien qu'il y ait entre elles aussi des objets plus anciens. En se basant sur les objets déposés

<sup>111</sup> W pracy powyższej brzmienia nazw miejscowych podane są w wielu wypadkach nieściśle. Autor w chwili pisanja pracy (grudzień 1945) nie miał dostępu do materiałów opracowywanych dla Śląska przez Komisję Nazw Geograficznych PAU. Również w zakresie wykorzystania dotąd publikowanych materiałów widoczne są luki z braku odpowiednich zasobów w bibliotece Państw. Muz. Archeologicznego w Warszawie.

au Musée Préhistorique de Łódź et sur quelques vases qui font partie des collections du Musée Archéologique de l'Académie des Sciences et des Lettres à Cracovie (pl. II, III), l'auteur admet, que ces antiquités appartiennent au groupe de la céramique incrustée de la Grande Pologne de l'Est, groupe dont l'expansion embrasse aussi les deux lieux de la découverte des objets en question.

Aux antiquités des plus intéressantes de cet ensemble appartiennent, à côté des fibules du type de la Certosa, deux fibules du type de Dąbrowa (pl. I<sub>13</sub>, II<sub>10</sub>) caractéristiques par leur arc découpé et orné de bosses ainsi que par leur ornementation en forme des cercles gravés à l'aide de coin et munis de point central. Jusqu'à présent on n'en a trouvé en Pologne que trois exemplaires, et l'auteur n'y connaît d'analogie, ni dans le bassin du Danube ni dans le cercle des Alpes Orientales. Par conséquent l'auteur est porté à supposer, que ces fibules représentent un type local, créé sous l'influence des modèles méridionaux et témoignant du haut niveau esthétique de la population à culture lusacienne.

L'ensemble du matériel publié ci-dessus apporte des données nouvelles sur la richesse typologique des formes de création de la culture lusacienne en Pologne et permet à l'auteur de constater de fortes influences partant du Midi et pénétrant chez nous du côté de la Tchécoslovaquie. Ces influences, témoignant du vif contact commercial entre les territoires de la Pologne et les pays des Alpes Orientales et du bassin du Danube, remplissaient, à l'époque de Hallstatt, un rôle double sur les territoires situés à l'Ouest de la Vistule, notamment: 1-ment grâce à elles la population lusacienne de nos territoires recevait des imports d'origine méridionale ou leurs imitations, 2-ment de nombreux éléments locaux, caractéristiques pour nos territoires, furent appliqués, sous l'influence méridionale, aux productions de l'industrie lusacienne laquelle sut profiter à merveille des modèles étrangers et les adaptait, avec un goût tout spécial, à ses besoins économiques et sociaux.

---